

1868 e 61

AHP QD-10

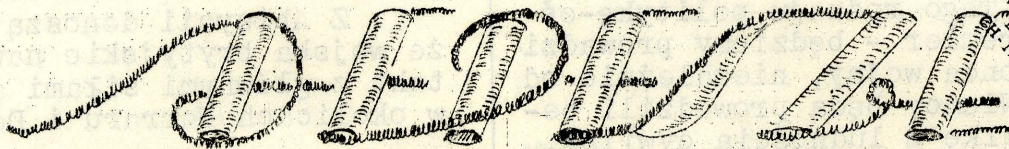
GAZETKA OBOZOWA

PISMO ŻOŁNIERZY OŚRODKA ZAPASOWEGO S. B. S. K.

Rok II.

Sobota, 19 kwietnia 1941 roku.

Nr.93-A./116/



FONDATION
ARCHIVES BELGEO-POLONIEN
Boulevard de la Woluwe 27
1722 Brussels

/Wydanie poranne/

BOMBARDOWANIE BERLINA.

Londyn, 18.IV. /R/ Centrum Berlina było przedmiotem nalotu dokonanego przez nowe bombowce brytyjskie. Mówił o tym minister obrony narodowej Sir Herbert Morrison, zaznaczając, że potężne bomby wprowadzone do użytku w lotnictwie angielskim, były zastosowane poraz pierwszy we wczorajszym nocnym nalocie na Berlin. Widziały, jak wybuchają w centrum miasta. Czynne były w tym nalocie nowe bombowce Stirling.

W odróżnieniu od Niemiec Brytyjczycy nie podnoszą historycznych krzyków na temat represji. Mają oni własne plany, które będą wykonywane. Berlin został zbombardowany zgodnie z tym planem. Niech Hitler zrozumie, że Brytyjczycy mają także prawo bombardować Berlin, jak Niemcy bombardują Londyn. Dalej min. Morrison stwierdził, że po ostatnim bombardowaniu Londyn powrócił do normalnego życia.

Czteromotorowce typu Stirling są to jedne z największych bojowych samolotów na świecie. Zabierają one potężny ładunek bomb i mają wielką szybkość oraz wielki promień działania.

Nowe bomby, o których była mowa, zawierają materiał wybuchowy pięciokrotnie silniejszy od jakiegokolwiek dotychczas używanego. Był on poraz pierwszy zastosowany w Emden zniszczającym skutkiem.

Londyn, 18.IV. /R/ Nalot ostatniej nocy był najcięższy z wykonanych dotychczas na Berlin. Zrzucano znaczne ilości potężnych bomb na centrum miasta i niewątpliwie spowodowano ciężkie straty.

Wczoraj w dzień R.A.F. wykonał niespodziewany nalot na Cherbourg, bombardując bardzo dokładnie doki. Nieprzyjaciel został całkowicie zaskoczony.

O nalocie na Berlin komunikat podaje, że pożary wybuchły zaraz po rozpoczęciu ataku. Gdy samoloty już powracały z ataku, obserwowano wiele pożarów w oznaczonych celach.

W nalocie na Cherbourg brały udział trzy formacje bombowców osłaniane przez kilka eskadr samolotów myśliwskich. Zaskoczenie Niemców było tak wielkie, że ani jeden samolot niemiecki nie pojawił się w powietrzu. Ani jeden brytyjski samolot nie był stracony nad Cherbourgiem. Zaatakowano tam kilka statków handlowych. Jeden został trafiony i prawdopodobnie zatonał. Drugi został rzucony na bok.

Oprócz nalotu na Berlin i na Cherbourg zrzucano też bomby w Holandii, m.in. na Rotterdam oraz na wiele punktów w północno-zachodnich Niemczech, a m.in. Kolonię.

W tych nalotach stracono 8 brytyjskich samolotów.

Londyn, 18.IV. /R/ Miastem na południowym wybrzeżu Anglii, które było poważnie bombardowane był Portsmouth. Nalot trwał szereg godzin. Wybuchy bomb spowodowały szkody w budynkach w wielu dzielnicach, lecz ofiary są wyjątkowo nieliczne. Zestrzelono dwa samoloty nieprzyjacielskie.

Kair, 18.IV. /R/ W Cyrenaice R.A.F. i lotnictwo australijskie nęka w dalszym ciągu przeciwnika atakami bombowymi i ogniem karabinów maszy-

nowych. Kolumny samochodowe, skupienia wojsk, lotniska, składy i zbiorniki paliwa były wielokrotnie bombardowane. W Dernie bomby spadły między samoloty na lotnisku. Lotnicy odczuli z wysokości 3 tys. stóp siłę wybuchów jakie nastąpiły.

W Grecji lotnictwo brytyjskie prowadzi nadal ofensywną działalność.

Na innych frontach nie zaszło nic szczególnego.

Z operacji tych wszystkie samoloty brytyjskie powróciły.

Londyn, 18.IV. /R/ Premier Churchill wyjaśnił, że bombardowanie Berlina nie było żadnym odwetem za nalot na Londyn, ale prosto częścią ogólnego planu ofensywnego brytyjskiego lotnictwa. Tego rodzaju politykę-oświadczył premier - będziemy prowadzili aż do końca wojny, niezależnie od tego, czy Niemcy będą prowadzili bestjałską walkę z ludnością cywilną, czy nie. Churchill oświadczył również, że jeżeli nieprzyjaciel będzie bombardował Ateny, albo Kair, Rzym będzie także bombardowany przez Anglików. Dołożymy starań, ażeby bomby nie spadły na miasto watykańskie. Doszły jednak do nas wiadomości, iż we Włoszech istnieje plan bombardowania przez lotników włoskich Watykanu bombami angielskimi. Prowokacja taka miałaby być wykorzystana przez propagandę "osi". Te niecne zamiary należy już teraz ostro potępić.

WALKI NA BAŁKANACH.

Londyn, 18.IV. /R/ Sytuacja na froncie greckim jest dość poważna, jakkolwiek nie przerwano ani greckich ani brytyjskich linii obronnych. Jest rzeczą pewną, że gdy Niemcy spotykają się z wojskami brytyjskimi w równych warunkach, Brytyjczycy są lepsi. Wojska imperium zdają sobie sprawę ze swej wyższości. Jeden oddział przeciwczołgowy zestrzelił 5 bombowców niemieckich.

Kair, 18.IV. /R/ Według komunikatu kwatery głównej wojska greckie i imperialne na greckim froncie północnym wycofują się stopniowo na krótszą linię obronną, wobec rosnącego nacisku wojsk niemieckich otrzymujących codziennie posiłki. Postępy jednak Niemców na tym froncie były bardzo dla nich kosztowne.

WALKI W AFRYCE.

Kair, 18.IV. /R/ W Libii oddziały wywiadowcze były czynne w okolicy Tobruku i Sollum. Nieprzyjaciel poniósł ogromne straty w ludziach i w samochodach. Przeciwnik zapoznaje się z zaciętością wojsk imperialnych w walkach wręcz. Wzięto dalszych 5 ofi-

cerów i 72 szeregowych.

W Abisynii po pokonaniu silnych sztucznych przeszkód na drogach i innych trudności wojska brytyjskie podeszły na 14 mil od południa do Dessie. Na południe i południowy-zachód od Addis Abeby i na północ od Neghelli i Yavello wojska imperialne czynią dalsze postępy. Wzięto wielu jeńców, a m.in. rannego generała Griaziosi.

Niemieckie natarcie w Libii zostało zahamowane. Nieprzyjaciel wobec poniesionych strat i trudności terenowych przyjął taktykę raczej defensywną, która według opinii Londynu wywołana jest potrzebą przeorganizowania się do dalszej akcji.

Z Abisynii donoszą dodatkowo, że wojska brytyjskie nawiązały kontakt z głównymi siłami armii włoskiej w okolicach Harraru i Dessie.

ECHA PAKTU SOWIECKO-JAPONSKIEGO.

Londyn, 18.IV. /R/ Rząd sowiecki będzie w dalszym ciągu udzielał swej pomocy Chinom, a urzędowa polityka Sowietów w stosunku do tego kraju pozostaje nadal niezmienną. Zapewnienia tego rodzaju dał rząd sowiecki chińskiemu ambasadorowi w Moskwie.

NALOT NA MALTE.

Londyn, 18.IV. /R/ Samoloty niemieckie były trzykrotnie nad wyspą w ciągu ostatnich 24-godzin. Junkers, który przeprowadzał wywiad lecąc na wielkiej wysokości był ostrzeżony przez obronę przeciwlotniczą.

PO NALOCIE NA LONDYN.

Londyn, 18.IV. /R/ Korespondent lotniczy Reutera jest zdania, że ostatni nalot na Londyn jest wstępem do inwazji. Gdyby istotnie Hitler planował inwazję, bombardowanie Londynu miałyby dla Niemców potrójne znaczenie: wywołanie zamieszania w przeddzień ataku, przerwanie bądź sparaliżowanie normalnej służby i sparaliżowanie komunikacji. Jest tak że rzeczą możliwą, że i inne duże miasta będą atakowane jednocześnie. Określenie, który może być zaatakowany z powietrza jest północna Irlandia, na którą Niemcy dokonali nalotu w nocy z wtorku na środę. Naloty w tym obszarze mają niewątpliwie na celu wywołanie trudności dla armii brytyjskiej, znajdującej się w północnej Irlandii, gdyby chciała wyruszyć na pomoc republice irlandzkiej, która mogłaby stać się terenem inwazji. Ale Londyn wykazał, że potrafi dać właściwą odpowiedź na te dzikie metody ataków powietrznych.